

KS. PRZEMYSŁAW KANTYKA

WIECZERZA PAŃSKA, CZYLI ŚWIĘTA KOMUNIA, W TRADYCCJI METODYSTYCZNEJ

Działalność ewangelizacyjna braci Johna i Charlesa Wesleyów legła u podstaw metodyzmu, najpierw jako nurtu wewnętrznej odnowy życia religijnego Kościołów anglikańskich na Wyspach Brytyjskich i w Ameryce Północnej, potem zaś odrębnej denominacji. Bracia Wesleyowie, duchowni Kościoła Anglii i synowie księdza anglikańskiego, wychowani byli w tradycji brytyjskiego anglikanizmu, toteż spuścizna doktrynalna, jaką odziedziczyli, była anglikańska. Założyciele metodyzmu nigdy nie odcinali się od swych doktrynalnych korzeni, dokonując jedynie adaptacji do nowych warunków funkcjonowania wspólnot metodystycznych¹. Stąd też dla zrozumienia teologicznego podłoża nauki o Świętej Komunii – Eucharystii należy sięgnąć do doktrynalnej spuścizny anglikanizmu. Zarówno bowiem ona, jak i sformułowane w czasach wczesnego metodyzmu specyficzne elementy teologii kształtują po dziś dzień wiarę i życie chrześcijańskie metodystów; mają również odzwierciedlenie w toczących się dialogach ekumenicznych z udziałem metodystów, jak też w poszukiwaniu przez duchowych spadkobierców Wesleya usystematyzowania płaszczyzny doktrynalnej dla podniesienia poziomu życia religijnego swych wspólnot. Wyrazem tego dążenia jest przyjęty w 2004 r. dokument na temat metodystycznego rozumienia Świętej Komunii.

Ks. dr PRZEMYSŁAW KANTYKA – adiunkt Katedry Teologii Protestanckiej w Instytucie Ekumenicznym KUL, wykładowca ekumenizmu w Kieleckim Wyższym Seminarium Duchownym; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: kantyka@kul.lublin.pl

¹ Zob. A. K l e s z c z y ń s k i. *Eucharystia – jednoczy czy dzieli? Metodystyczny punkt widzenia*. W: *To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w perspektywie ekumenicznej*. Red. L. Górka. Warszawa 2005 s. 173-179.

I. DOKTRYNALNE KORZENIE W ANGLIKANIZMIE

U początku pierwszej wspólnoty anglikańskiej, tj. Kościoła Anglii (The Church of England) nie stała postać jakiegoś wielkiego reformatora oraz jego teologia, a rodząca się angielska Reformacja miała tło raczej polityczne niż religijne. Nie była ona jednak wolna od wpływów Reformacji na kontynencie europejskim. Pod wpływem tej ostatniej zaczęła się kształtować typowa dla anglikańskiej teologii tzw. *via media* (droga środka), charakteryzująca się postawą pośrednią między rzymskim katolicyzmem a wyznaniem reformacyjnymi²

Podobnie jak reformatorzy niemieccy i szwajcarscy, tak i angielscy uznali za prawdziwe sakramenty tylko dwa: chrzest i Eucharystię, jako wprost ustanowione przez Chrystusa³ Abp Cranmer, kompilując dla potrzeb nowopowstałego Kościoła Anglii nową księgę liturgiczną, zawierającą m.in. ryt sprawowania Wieczerzy Pańskiej, ułożył obrzęd tak, aby bardziej wyeksponowany był sam akt komunii. Na drugim natomiast planie postawił zagadnienie przemiany eucharystycznej, jej natury i sposobu, nawiązując w ten sposób do poglądów reformatorów szwajcarskich. Takie podejście teologiczne można określić jako doktrynę rzeczywistego udziału w Ciele i Krwi Chrystusa (*real partaking*), w odróżnieniu od doktryny rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii (*real presence*). Ważniejszym więc stało się pytanie o to, w jaki sposób komunikujący ma naprawdę udział w prawdziwym Ciele i prawdziwej Krwi Chrystusa, natomiast pytanie o to, w jaki sposób dokonuje się przemiana eucharystyczna i w jaki sposób Ciało i Krew Chrystusa są obecne w Sakramencie Ołtarza, zeszło na plan dalszy. W modlitwie eucharystycznej, wedle Cranmera, nie prosimy, aby chleb i wino stały się Ciałem i Krwią Chrystusa, lecz abyśmy mogli tak godnie je przyjąć, żebyśmy mogli mieć udział w Ciele i Krwi Chrystusa i zostali nakarmieni duchowo. Dlatego też realizm sakramentalny dotyczy przede wszystkim wiernego przystępującego do Komunii, a nie konsekrowanych elementów chleba i wina.

W okresie elżbietańskim charakterystyczną dla anglikanizmu metodę teologiczną w podejściu do nauki o Eucharystii rozwinął Richard Hooker. Nie

² Zob. P. K a n t y k a. *Święta Komunia w tradycji anglikańskiej*. W: *To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w perspektywie ekumenicznej* s.156-172.

³ Pozostałych pięć sakramentów praktykuje się w anglikanizmie jako ryty czy obrzędy albo tzw. sakramenty, nie stawiając ich jednak na tym samym poziomie, co sakramenty chrztu i Eucharystii. Mówi o tym artykuł XXV ze zbioru *39 Artykułów Religii (39 Articles of Religion)*, czyli zasad wiary i funkcjonowania Kościoła Anglii.

tylko utrzymał pozycje Cranmera, lecz wyeksponował sam akt komunii, kładąc nacisk na rzeczywisty udział komunikującego w Ciele i Krwi Chrystusa, przy względnym braku zainteresowania zagadnieniem rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii. Tę charakterystyczną dla anglikańskiej teologii doktrynę określono z czasem jako *recepjonizm*.

Nie negując realnej obecności Chrystusa w Eucharystii, Hooker przyjął wobec tego zagadnienia pozycję agnostyczną: komunikującemu przy Stole Pańskim wystarczy wiedzieć, co otrzymuje od Chrystusa – udział w Jego Ciele i Krwi – bez dociekania i wyjaśniania, w jaki sposób Pan wypełnił swą obietnicę. To agnostyczne podejście wynikało wprost z jednego z podstawowych założeń anglikanizmu, przyjętego pod wpływem reformacji luterńskiej, że żadna rzecz nie może być obowiązującym artykułem wiary, jeżeli wychodzi poza jednoznaczne świadectwo Pisma świętego. Pismo bowiem, będąc jedyną normą wiary, zawiera to wszystko, co jest konieczne do zbawienia. Jeśli więc dana nauka nie znajduje potwierdzenie w Piśmie lub nie może być z niego wyprowadzona, nie może być obowiązująca⁴

Recepjonizm pozostał charakterystyczną tendencją u teologów anglikańskich XVII wieku. Jest to jednak – pomimo wszystko – teologia realnej obecności Chrystusa w Eucharystii, wszelako ta obecność rzeczywista odnosi się do człowieka godnie przyjmującego Sakrament Ołtarza, nie zaś do konsekrowanych elementów chleba i wina. Jednocześnie teologia ta charakteryzuje się agnostycyzmem w odniesieniu do sposobu obecności Chrystusa w Eucharystii.

W sakramencie Eucharystii wyróżniano znak zewnętrzny oraz wewnętrzną łaskę. Znak zewnętrzny sakramentu spożywany jest ustami i wchodzi do żołądka. Wewnętrzna łaska sakramentu może być jedynie przyjęta poprzez wiarę. Chociaż chleb i wino stają się sakramentem dzięki ich konsekracji w modlitwie eucharystycznej, to cel tego sakramentu osiągnięty zostaje jedynie przez akt komunii wiernych. Dlatego też nie można oddzielać konsekracji od „spożytkowania” konsekrowanych elementów w akcie komunii. Ponieważ konsekracja oznacza poświęcenie poprzez uroczyste błogosławieństwo, dlatego dokonuje się poprzez recytację całej modlitwy eucharystycznej, a nie jedynie poprzez wypowiedzenie *słów ustanowienia*. Konsekracja darów nie jest więc celem sama w sobie, lecz jest ukierunkowana na akt ko-

⁴ Prawdy konieczne do zbawienia można w sposób pewny odczytać z Pisma świętego. W teologii anglikańskiej określane są one terminem *necessaria*. Doktryna ta odnosi się do nadrzędnego autorytetu Pisma w sprawach wiary i została obwarowana *VI Artykułem Religii*.

munii. Chrystus nie jest obecny w Eucharystii na ołtarzu jako *obiekt*, lecz jako *duchowy pokarm i napój*, którym karmi się życie wiary. Stąd też w teologii anglikańskiej doszło do odrzucenia nauki o przeistoczeniu (*transsubstancjacji*), w której widziano próbę naturalistycznego wyjaśnienia tajemnicy obecności Chrystusa przy użyciu kategorii lokalnej czy fizycznej obecności Chrystusa na ołtarzu. Jego obecność nie należy przecież do świata fizycznego, lecz jest *obecnością w łasce* (*presence-in-grace*) ofiarowaną wszystkim, lecz przyjmowaną jedynie przez tych, którzy to czynią z żywą wiarą.

Siedemnastowieczni teologowie anglikańscy nie ograniczali swej nauki o Świętej Komunii do doktryny *recepjonizmu*, lecz zajmowali się również ofiarniczymi aspektami Eucharystii. Za św. Augustynem kładli nacisk na eklezjalny wymiar ofiary eucharystycznej, a Eucharystię określali jako *ofiary upamiętniającą* (*commemorative sacrifice*) oraz *ofiary przedstawiającą* (*representative sacrifice*), która nie dodaje nic do zbawczego znaczenia ofiary krzyżowej. Chrystus bowiem nie może być ofiarowany „prawdziwie i właściwie” (wyrażenie Johna Buckeridge’a) na krzyżu więcej niż jeden raz. Stąd też codzienna ofiara składana przez Kościół to ofiara składana z powszechnego (mistycznego) Ciała Chrystusa, jakim jest Kościół. Na ołtarzu codziennie Kościół ofiaruje to Ciało Chrystusa, którym jest on (Kościół) sam, nie zaś samego Chrystusa, swoją Głowę. Ten ofiarowany jest na sposób *upamiętnienia* (*commemoration*) Jego ofiary krzyżowej.

Głębsze zainteresowanie ofiarniczym wymiarem Eucharystii nastąpiło w anglikanizmie pod wpływem ożywienia ewangelikalnego pod koniec XVIII wieku, dzięki naukom Johna i Charlesa Wesleyów, założycieli metodyzmu. Bracia Wesleyowie są autorami 166 hymnów eucharystycznych, bazujących na teologicznych pismach Daniela Brevinta z końca XVII wieku. Dla Brevinta Eucharystia jest przede wszystkim wspomnieniem (*memorial*) zbawczej śmierci Chrystusa. Po wtóre, jest łaską i pokarmem tu i teraz udzielanym godnie ją przyjmującemu. Wreszcie, jest rękojmią naszego udziału w życiu obiecanego Królestwa Bożego.

To, że ofiara Chrystusa na krzyżu miała miejsce raz jeden i nie może być powtarzana, nie ulega dla Brevinta żadnej wątpliwości. Można jednak mówić o Eucharystii jako o ofierze w potrójnym znaczeniu: jako o *oferze upamiętniającej* (*commemorative sacrifice*), jako o ofierze Kościoła w jedności z jego Głową oraz jako o raz dokonanej ofierze Chrystusa Najwyższego Kapłana nieustannie przedstawianej Ojcu Niebieskiemu. Z tą ofiarą jednoczy się Kościół na ziemi, poprzez upamiętnianie (*commemoration*) śmierci Pana w Eucharystii.

Na wieku XVIII zamyka się spuścizna doktrynalna anglikanizmu przejęta przez metodystów. Od tej pory kształtujące się nowe wyznanie podążać będzie już własną drogą. Nie będzie więc dotyczyło metodyzmu ożywienie duchowe i doktrynalne, obejmujące również naukę o Eucharystii i jej kult, które dokona się w anglikanizmie w połowie wieku XIX w związku z powstaniem tzw. *ruchu oxfordzkiego*⁵, nawiązującego do tradycji katolicyzmu rzymskiego.

II. SPECYFIKA PODEJŚCIA METODYSTYCZNEGO

W nauce o Eucharystii metodyzm nie ograniczył się do przejęcia doktrynalnej spuścizny anglikanizmu, z którego wyrósł, lecz rozwinął elementy specyficzne. John Wesley, główny założyciel metodyzmu, umieścił naukę o Wieczery Pańskiej w ramach szerszego kontekstu nauki o tzw. *środkach łaski (means of grace)*⁶ Łaska Boża, wedle Wesleya, płynie do człowieka i udziela mu się w sposób zwyczajny poprzez swego rodzaju ustanowione przez Boga „kanały”, czyli *środki łaski*. Wesley określał je jako „[...] zewnętrzne znaki, słowa czy działania ustanowione przez Boga, a wyznaczone jako *zwyczajne* sposoby, dzięki którym Bóg mógłby udzielać ludziom uprzedzającej, usprawiedliwiającej czy uświęcającej łaski”⁷ Wesley wymienia trzy główne *środki łaski*, którymi są: „[...] modlitwa, zarówno indywidualna, jak i w społeczności z innymi, studia Pisma świętego, tzn. czytanie, słuchanie oraz medytacja nad nim, przyjmowanie Wieczery Pańskiej, tj. spożywanie chleba i wina na Jego pamiątkę”⁸

Rzeczą charakterystyczną jest nie umieszczenie chrztu w ramach *środków łaski*. Stało się tak dlatego, ponieważ *środki łaski* są w rozumieniu Wesleya sposobami, poprzez które Bóg udziela człowiekowi łaski nie jednorazowo, lecz ilekroć człowiek z nich korzysta. Zaznaczyć przy tym trzeba, że zarówno chrzest, jak i Wieczera Pańska uznawane są przez metodyzm za sa-

⁵ Ruch ten został zapoczątkowany przez serię wykładów uniwersyteckich w Oksfordzie znanych jako *Tracts on the Time (Traktaty na czasie)*. Stąd zwolenników ruchu nazywano *traktarianami (The Tractarians)* lub – ze względu na zbliżenie do katolicyzmu – *angłokatolikami (Anglocatholics)*.

⁶ Zob. T. E. Campbell. *Methodist Doctrine. The Essentials*. Nashville 1999 s. 70-71.

⁷ *Kazanie szesnaste. Środki łaski II,1*. W: John Wesley. *Poucz mnie o tym, czego nie wiem. Zbiór kazań*. Warszawa 2001 s. 177.

⁸ Tamże.

kramenty, co znalazło odzwierciedlenie w XVI metodystycznym Artykule Wiary⁹

Zagadnienie obecności Chrystusa w Eucharystii nie stanowi w metodyzmie podstawowego przedmiotu dociekań i nauki. Zgodnie z dziedzictwem anglikanizmu, XVIII metodystyczny Artykuł Wiary odrzuca naukę o przeistoczeniu jako nie mającą potwierdzenia w Piśmie świętym¹⁰ Sam John Wesley wyrażał się w duchu zwingliańskiego symbolizmu¹¹, w hymnach zaś Charlesa Wesleya nie brak odniesień do kalwińskiego wirtualizmu¹² Wedle XVIII metodystycznego Artykułu Wiary „[...] Ciało Chrystusa jest udzielane, przyjmowane i spożywane w Wieczerzy Pańskiej jedynie w sposób

⁹ Metodyzm przejął z anglikanizmu tzw. Artykuły Religii (czy: Artykuły Wiary), czyli zbiór zasad doktrynalnych, ograniczając ich liczbę do 25. Artykuł XVI metodystycznych „Artykułów Religii” (przejęty praktycznie w niezmienionej formie) stanowi: „Sakramenty ustanowione przez Chrystusa nie są jedynie znamionami i znakami wyznania chrześcijańskiego, lecz raczej wyrazem łaski i upodobania Bożego względem nas. Przez sakramenty Bóg działa w nas w niewidzialny sposób i nie tylko posila nas, lecz także umacnia i utwierdza naszą wiarę w Niego. Dwa są sakramenty ustanowione w Ewangelii przez Chrystusa, naszego Pana: Chrzest i Wieczerza Pańska. Pięć pozostałych aktów zwanych popularnie sakramentami, tj. sakrament bierzmowania, pokuty, kapłaństwa, małżeństwa i ostatniego namaszczenia, nie można zaliczyć do sakramentów Ewangelii; powstały one częściowo przez niedoskonałe naśladowanie Apostołów, częściowo odnoszą się do pewnych stanów w życiu człowieka, potwierdzonych w Piśmie Świętym. Nie mają jednak tej samej istoty co Chrzest i Wieczerza Pańska dlatego, że nie są widzialnymi znakami lub obrządkami nakazanymi przez Boga. Chrystus nie ustanowił sakramentów po to, by przyciągały uwagę swą stroną zewnętrzną i by tworzyć czcze formuły, lecz po to, byśmy z nich prawidłowo korzystali. Swój zbawienny wpływ sakramenty wywierają tylko na tych, którzy godnie do nich przystępują; ci zaś, którzy przystępują do nich niegodnie, ściągają na siebie potępienie, jak wskazuje na to św. Paweł” Oficjalny tekst angielski w: *The Book of Discipline of the United Methodist Church 2000*. Nashville 2000 ¶ 103 s. 59-71. Tłumaczenie polskie zaczerpnięto z częściowego oficjalnego tłumaczenia *Księgi Dyscypliny* na język polski, zamieszczonego w periodyku „Methodos” 1:2002 s. 3-154.

¹⁰ „[...] Przeistoczenie, czyli przemiana substancji chleba i wina w Wieczerzy Pańskiej, nie może być udowodniona na podstawie Pisma Świętego. Pojęcie to jest sprzeczne z jasnością Pisma Świętego, wypacza istotę sakramentu i było źródłem wielu błędów” (XVIII Artykuł Wiary Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego).

¹¹ „Po trzecie, wszyscy, którzy pragną obfitości łaski Bożej, powinni jej oczekiwać przystępując do Stołu Pańskiego, ponieważ takie jest polecenie, które zostawił nam sam Pan: *Tej samej nocy, której był wydany, wziął chleb, a podziękowawszy, złamał i rzekł: Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moje* (to znaczy, święty znak mojego ciała); *to czyńcie na pamiątkę moją. Podobnie wziął kielich, mówiąc: Ten kielich to Nowy Testament (albo przymierze) we krwi mojej* (to znaczy, święty znak tego przymierza): *to czyńcie na moją pamiątkę [...]*” (*Kazanie szesnaste. Środki łaski* III,11 s. 182).

¹² Por. C a m p b e l l. *Methodist Doctrine* s. 76.

nadprzyrodzony i duchowy. Tym, co sprawia, iż przystępując do Wieczerzy przyjmujemy i spożywamy Ciało Chrystusa, jest wiara [...]”¹³ Zbliżenie się metodystów do poglądów reformatorów szwajcarskich widoczne jest tu również w subiektywnym (uzależnionym od osobistej wiary przyjmującego) pojmowaniu sakramentalnej obecności Chrystusa w Eucharystii. Poprzez akt komunii z Chrystusem chrześcijanin dostępuje udzielanej mu przez Niego łaski. Dla wiernego metodystycznego najważniejszy jest fakt spotkania z Chrystusem w Komunii, a nie świadomość sposobu Jego obecności w chlebie i winie. Toteż wierny powinien przystępować do sakramentu Wieczerzy Pańskiej z pragnieniem spotkania z Chrystusem i otrzymania od Niego łaski. Jedynie ci, którzy godnie i z wiarą przyjmują ten sakrament, mają naprawdę udział w Ciele i Krwi Chrystusa¹⁴

Realizm sakramentalnej obecności Chrystusa rozpatrywany od strony przyjmującego, nie zaś konsekrowanych elementów, sprawia, że nie przewiduje się w metodyzmie przechowywania Ciała i Krwi Pańskiej pozostających po komunii wiernych. Komunię świętą rozdziela się zawsze pod dwiema postaciami¹⁵ Konsekrowane chleb i wino pozostałe po celebracji otacza się szacunkiem, pozostawia na ołtarzu pod przykryciem aż do zakończenia celebracji, następnie zaś należy je spożyć. Wobec braku przechowywania konsekrowanych Darów nie są znane w metodyzmie takie formy pobożności eucharystycznej, jak przyklęknięcie przed tabernakulum (którego po prostu nie ma), adoracje i procesje oraz błogosławieństwa eucharystyczne¹⁶

Prawo do przewodniczenia celebracji sakramentów przysługuje *starszym*, tj. ordynowanym duchownym metodystycznym drugiego stopnia (obok pierwszego stopnia: diakonatu oraz – w pewnym sensie – trzeciego: episkopatu) oraz superintendentom i biskupom. Znana jest jednak praktyka sprawowania sakramentów przez diakonów oraz przez świeckich, zazwyczaj kaznodziejów miejscowych (*lay local preachers*) lub inne upoważnione osoby¹⁷

¹³ XVIII Artykuł Wiary Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego.

¹⁴ „[...] Przeto dla tych, którzy godnie i we właściwy sposób przystępują z wiarą do Stołu Pańskiego, chleb, który łamiemy, jest uczestnictwem w Ciele Chrystusowym, podobnie kielich błogosławieństwa jest uczestnictwem we Krwi Pańskiej [...]” (XVIII Artykuł Wiary Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego).

¹⁵ „Kielicha Pańskiego nie należy wzbraniać ludziom świeckim. Chrystus nakazał udzielać wszystkim chrześcijanom Wieczerzy Pańskiej pod obiema postaciami” (XIX Artykuł Wiary Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego).

¹⁶ „[...] Chrystus nie zostawił nakazu przechowywania elementów sakramentu, obnoszenia, podnoszenia ani adorowania ich” (XVIII Artykuł Wiary Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego).

¹⁷ *The Book of Discipline* ¶ 330,331,340, 341 s. 217-220, 231-233.

W czasach wczesnego metodyzmu dostęp do Komunii Świętej był nie tylko ograniczony do wyznawców metodyzmu, lecz częstokroć również ściśle kontrolowany w obrębie denominacji poprzez system tzw. biletów klasowych (*class tickets*). Obecnie zwyczajem przyjętym w większości wspólnot metodystycznych stało się praktykowanie tzw. *komunii otwartej*, czyli dopuszczanie do Stołu Pańskiego chrześcijan innych wyznań, którzy komunikują w swoich wspólnotach. To ekumeniczne, wydawało by się, podejście przeradza się jednak czasami w postawę skrajnie liberalną, gdy dochodzi do udzielania Komunii również osobom nieochrzczonym lub wyznawcom innych religii¹⁸

Bracia Wesleyowie zachęcali swych współwyznawców do częstej Komunii. Odmowę komunikowania, gdy była po temu sposobność, uważali za odrzucanie Chrystusa. Jednakże w czasach po-wesleyowskich rozległość terytorialna okręgów pastoralnych sprawiała, że kaznodzieja duchowny nie mógł być obecny w każdej wspólnotcie co niedzielę. Przeważnie przewodniczył on Wieczery Pańskiej w danym miejscu raz na miesiąc (w pozostałe niedziele nie odbywały się nabożeństwa komunijne, lecz jedynie nabożeństwa Słowa Bożego), co utrwaliło w metodyzmie zwyczaj rzadkiego sprawowania Wieczery Pańskiej, zwykle raz w miesiącu, a nawet raz na kwartał. W ostatnich latach daje się zauważyć – również pod wpływem zaangażowania metodyzmu w dialogi ekumeniczne – tendencje do odnowy życia eucharystycznego w duchu wesleyańskim. Skutkuje to zachętą skierowaną do metodystów, aby odkrywali łaskę częstej Komunii Świętej.

III. „ROZUMIENIE KOMUNII ŚWIĘTEJ W ZJEDNOCZONYM KOŚCIELE METODYSTYCZNYM”

Wiosną 2004 r. Konferencja Generalna Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego (UMC, United Methodist Church) przyjęła dokument *This Holy Mystery: A United Methodist Understanding of Holy Communion (Ta Święta Tajemnica: Rozumienie Komunii Świętej w Zjednoczonym Kościele Metodystycznym)*¹⁹ Zaznaczyć należy, że Zjednoczony Kościół Metodystyczny obej-

¹⁸ Por. Campbell. *Methodist Doctrine* s. 76-77.

¹⁹ Wstępne omówienie tego dokumentu zob. E. Puślecki. *Ta Święta Tajemnica: Zrozumienie Komunii Świętej w Zjednoczonym Kościele Metodystycznym*. „Pielgrzym Polski” nr 1 (782) styczeń 2005 s. 6-9. Opublikowano dwie oficjalne wersje dokumentu w języku angielskim: drukowaną (60 stronic) oraz internetową w formacie PDF (40 stronic) na stronie UMC: <http://www.umc.com/resources/formation/documents/thisholyemystery=Co01>. W niniejszym

muje swym zasięgiem terytorialnym większość Kościołów typu metodystycznego w USA i na świecie (w tym również w Polsce), z wyłączeniem metodyzmu brytyjskiego, o nieco odmiennym charakterze. Celem dokumentu, opracowywanego w ciągu kilku lat przez grono teologów, było danie odpowiedzi na wzrastającą wśród metodystów potrzebę lepszego zrozumienia teologii eucharystycznej i praktyki w tym zakresie. Usystematyzowanie i przypomnienie nauki o Wieczerzy Pańskiej posłużyć ma najpierw formacji pastorów, a przez ich posługę wiernym metodystycznym. Dokument napisany został językiem na tyle przystępnym, że może być również zrozumiały dla wiernych, mających choćby minimum przygotowania religijnego.

Dokument podzielono na dwie części: *Oto jest więcej niż tajemnica* oraz *Chrystus jest tu – doświadczenie tajemnicy*. Część pierwsza podaje podstawę doktrynalną nauki o Wieczerzy Pańskiej. W części drugiej, obszerniejszej, wyodrębniono 24 zagadnienia szczegółowe, przy czym w każdym zagadnieniu podane zostaje najpierw *principium (principle)*, następnie podstawy doktrynalne (*background*), kończy zaś propozycja praktycznego zastosowania danego *principium* w praktyce (*practice*). W tym miejscu nie będziemy szczegółowo relacjonować treści całego obszernego dokumentu, zwrócimy natomiast uwagę na kilka istotnych – z ekumenicznego punktu widzenia – kwestii. Jak bowiem zaznaczono w dokumencie, odzwierciedla on dążenie Zjednoczonego Metodizmu do uzgodnienia teologii i praktyki sakramentalnej z osiągnięciami ruchu ekumenicznego²⁰

Okolo połowy XX wieku w Kościołach, które później utworzyły Zjednoczony Kościół Metodystyczny, ożywiło się zainteresowanie dziedzictwem sakramentalnym, co zaowocowało opracowaniem nowych ksiąg liturgicznych. Jednocześnie zaczęto ponownie odkrywać teologię sakramentów. Dokument *This Holy Mystery* podaje wesleyowską definicję sakramentu jako „[...] zewnętrznego znaku wewnętrznej łaski, i środka, dzięki któremu łaskę otrzymujemy”²¹ Nietrudno zauważyć, że definicja ta nawiązuje nie tylko do tradycji anglikańskiej, ale i starszej: rzymskokatolickiej.

Szczególnie cenne wydaje się odkrycie wieloaspektowego znaczenia Eucharystii, czyli Świętej Komunii. Najpierw jest Eucharystia aktem dziękczynienia za stworzenie, przymierze, odkupienie i uświęcenie. Jest również

omówieniu posłużono się wersją internetową i do niej odnoszą się przytaczane numery stronic. Dalej dokument przytaczany jako *This Holy Mystery*. Tłumaczenie polskie ma się ukazać drukiem w periodyku „Methodos” za rok 2005.

²⁰ *This Holy Mystery* s. 2.

²¹ Tamże s. 7. Cytat pochodzi z: J. Wesley. *Kazanie szesnaste. Środki łaski* II, 1 s. 177

społecznością (*fellowship* – wyrażenie używane we wspólnotach poreformacyjnych), tzn. zgromadzeniem wspólnoty wiernych tworzących komunię Kościoła tak lokalnego, jak i uniwersalnego. To ostatnie określenie wskazuje na samoświadomość eklezyjalną metodystów: poprzez sprawowanie Eucharystii włączają się niejako w powszechność Kościoła Chrystusowego²²

Następnie jest Eucharystia wspomnieniem, upamiętnieniem i pamiątką, uobecnieniem (*re-presentation*) w teraźniejszości dawnych łaskawych dzieł Boga. Dla odróżnienia tego wspomnienia od czysto intelektualnego przypomnienia sobie, posłużono się kategorią anamnezy (*anamnesis*). W tym właśnie znaczeniu określono Świętą Komunię jako „pewnego rodzaju ofiarę” (*a type of sacrifice*), będącą uobecnieniem, a nie powtórzeniem ofiary Chrystusa. Co więcej, my również – stwierdza dokument – przedstawiamy siebie w ofierze w jedności z Chrystusem²³ Zauważyć tu należy ogromne zbliżenie do teologii katolickiej. Teologia reformacyjna bowiem dopatrywała się w katolickiej nauce o ofiarniczym charakterze Eucharystii poglądu o powtarzalności krzyżowej ofiary Chrystusa. W wielu dialogach Kościoła rzymskokatolickiego z Kościołami poreformacyjnymi kategoria *anamnesis* jako „pamiątki uobecniającej” pozwoliła wyjaśnić zastarzałą kontrowersję co do Wieczerzy Pańskiej jako ofiary.

Należy podkreślić również uwypuklenie pneumatologicznego i eschatologicznego charakteru Eucharystii. Jest więc Święta Komunia „nośnikiem Bożej łaski, poprzez działanie Ducha Świętego”; tworzy jedność (komunię) nie tylko między fizycznie obecnymi na celebracji, lecz i ze świętymi, którzy żyli wcześniej. Udział w Komunii stanowi „przedsmak przyszłości, rękojmię niebios”²⁴

Na uwagę zasługuje dążenie do odnowienia praktyki sprawowania we wspólnotach metodystycznych niedzielnej Wieczerzy Pańskiej. W wielu bowiem miejscach utrwalił się pochodzący z XIX wieku zwyczaj sprawowania Świętej Komunii raz na kwartał, co było początkowo związane z rzadkimi odwiedzinami lokalnych wspólnot przez ordynowanego duchownego²⁵ Dążenie do częstego sprawowania Wieczerzy Pańskiej i zachęta skierowana do wiernych, aby brali udział w Komunii poparte jest w dokumencie omówieniem duchowych korzyści z przyjmowania tego sakramentu. Są nimi: przebaczenie, pożywienie, uzdrowienie, przemiana, posługiwanie i posłan-

²² *This Holy Mystery* s. 7.

²³ Tamże s. 7-8.

²⁴ Tamże s. 8.

²⁵ Tamże s. 5, 8.

nictwo oraz życie wieczne²⁶ Jednocześnie uwypuklony został fakt, że do całości niedzielnego kultu należy zarówno posługa Słowa Pańskiego, jak i Jego Stołu. Nie można też tych posługowań uważać za konkurencję, lecz należy dostrzec ich komplementarność²⁷

W odniesieniu do zagadnienia obecności Chrystusa w Eucharystii, dokument podkreśla prawdziwą obecność Pana, która jest rzeczywista, osobowa, żyjąca i może być doświadczana przez przyjmujących²⁸ Jednocześnie potwierdzona zostaje zarówno agnostyczna pozycja anglikanizmu i wczesnego metodyzmu co do tego, *jak* Chrystus jest obecny w Eucharystii, jak też nieprzyjmowanie doktryny o przeistoczeniu. Boska obecność jest bowiem pojmowana w terminach doczesnych i relacyjnych²⁹ Wyrażenia takie nie usuwają, jak się wydaje, niejasności co do sposobu pojmowania przez metodystów obecności Chrystusa w Świętej Komunii. Obecność ta pojmowana jest w kontekście konkretnego zgromadzenia, w trakcie jego trwania (*in usu*). Może być jednak – rzecz warta odnotowania – rozciągnięta w czasie dla zanieśienia Komunii tym, którzy są nieobecni i przebywają w domu z powodu wieku czy choroby oraz w przypadku innych okoliczności (szpital, rehabilitacja, hospicjum, więzienie itp.)³⁰

Dokument *This Holy Mystery* opowiada się za kontynuacją metodystycznej tradycji *komunii otwartej*³¹ dla chrześcijan innych denominacji. Wynika to z poglądu, że metodyści są tylko jedną z wielu wspólnot chrześcijańskich, a pomimo różnic wszyscy chrześcijanie są zaproszeni do Stołu Pana³² Znalazło się również w dokumencie potwierdzenie poglądu o możliwości dopuszczenia do Stołu Pańskiego ludzi nie ochrzczonych, którzy kierując się wiarą pragną do niego przystąpić. Choć jednocześnie stwierdza się, iż normalnie chrzest poprzedza przystąpienie do Komunii, to jednak daje się pierwszeństwo indywidualnej wierze przed sakramentem włączenia we wspólnotę Kościoła sprawującego Eucharystię. Jednocześnie komunikują-

²⁶ Tamże s. 8-9, 19.

²⁷ Tamże s. 17-18.

²⁸ Tamże s. 11.

²⁹ Tamże s. 12.

³⁰ Tamże s. 21-22.

³¹ Na temat *komunii otwartej* zob. W H a n c. *Ekumeniczny wymiar sakramentów chrześcijańskiej inicjacji w świetle międzywyznaniowych dialogów doktrynalnych. Studium ekumeniczne*. Włocławek 2003 s. 789.

³² *This Holy Mystery* s. 16. „¶ 215. Członek jakiegokolwiek lokalnego Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego jest jednocześnie członkiem tej denominacji oraz Kościoła katolickiego (powszechnego)” (*The Book of Discipline* s. 130).

cego nieochrzczonego powinno się zachęcić do przyjęcia chrztu³³ Udział w Komunii Świętej miałby więc stanowić pewien rodzaj zachęty do wejścia na trwałe we wspólnotę wierzących. Czy jednak można upierać się przy konieczności chrztu w sytuacji, gdy nieochrzczonego już w najpełniejszy sposób korzysta z dobrodziejstw łaski sakramentu Eucharystii przysługujących pełnoprawnym członkom wspólnoty? Szczęśliwie, nie znalazło się w dokumencie potwierdzenie możliwości dopuszczenia do Komunii wyznawców innych religii, którzy *de facto* nie kierują się wiarą chrześcijańską.

Sprawą zawsze istotną w dialogach ekumenicznych jest kwestia przewodniczenia Eucharystii. O ile zarówno Kościół rzymskokatolicki, jak i Kościół prawosławny oraz wszystkie inne Kościoły Wschodnie powierzają przewodniczenie Wieczery Pańskiej wyłącznie duchownym posiadającym drugi i trzeci stopień sakramentu święceń (prezbiterom i biskupom), o tyle w przypadku Kościołów wywodzących się z tradycji reformacyjnej, lub do niej nawiązujących, rzecz przedstawia się nieco odmiennie. Pierwszą różnicą jest nieprzyznawanie przez tę tradycję święceń rangi sakramentalnej. Praktykowany jest zwykle ryt ordynacji (słowo używane w języku polskim dla odróżnienia od sakramentalnych święceń), wprowadzający w posługiwanie pasterskie i będący wyposażeniem posługującego w uprawnienia do sprawowania sakramentów (chrztu i Eucharystii), przewodzenia wspólnocie i przyjęcia za nią odpowiedzialności. Zazwyczaj ordynacja odbywa się raz w życiu i jest nieutralna. Wszystkie przytoczone cechy aplikują się do posługi przewodniczenia przy Stole Pańskim w Zjednoczonym Kościele Metodystycznym. Dokument *This Holy Mystery* również potwierdza te założenia, wynikające zresztą wprost z nauczania Johna Wesleya. Ten nalegał, aby administrowaniem sakramentów mogli zajmować się wyłącznie ordynowani duchowni – księża, czyli *starsi (elders)*³⁴ Jednocześnie jednak dokument potwierdza rozpowszechnioną w czasach powesleyowskich praktykę przewodniczenia Eucharystii przez wyznaczone do tego osoby świeckie i diakonów³⁵, odsyłając do rozwiązań szczegółowych zawartych w *Księdze Dyscypliny*. Te zaś przewidują możliwość przewodniczenia Eucharystii przez diakonów, upoważnionych pastorów miejscowych (świeckich) i pełnomocnych posługujących (*ministers*) upoważnionych do posługi pastorskiej (również świeckich)³⁶ Usprawiedliwieniem tej sytuacji ma być pragnienie zapewnienia do-

³³ *This Holy Mystery* s. 14-15.

³⁴ Tamże s. 24-25.

³⁵ Tamże s. 25-26.

³⁶ Zob. przypis 17.

stępu do sakramentów w licznych małych wspólnotach, które nie posiadają ordynowanego duchownego. Zaznacza się przy tym, iż Kościół wciąż poszukuje sposobu zaradzenia tej potrzebie przy jednoczesnym powiązaniu administrowania sakramentów z ordynacją³⁷

Dokument *This Holy Mystery* poświęca też wiele uwagi kwestiom praktycznym, związanym ze sprawowaniem Wieczery Pańskiej, takim m.in. jak usytuowanie ołtarza/stołu, użycie chleba i wina oraz postępowania z konsekrowanymi elementami. Preferowanym określeniem ołtarza jest, wedle dokumentu, „Stół Pański” (*Lord’s Table*), ten zaś powinien być umieszczony tak, by przewodniczący zgromadzeniu stał twarzą do niego, natomiast członkowie fizycznie, lub choćby wzrokowo, mogli go otaczać³⁸

Do sprawowania Świętej Komunii używać należy chleba, najlepiej całego bochenka, wyglądem i smakiem przypominających zwykły chleb (bez dodatków, np. rodzynek, nasion itp.). Można wziąć chleb wypieczony z jakiegokolwiek ziarna, zarówno przaśny, jak i zakwaszony, a dla celebracji ekumenicznych można posłużyć się opłatkami. Należy podnieść większe kawałki, jeżeli upadną na podłogę³⁹ Nieco odmiennie sprawa przedstawia się z winem, które w czasach walki z nadużywaniem alkoholu (amerykańskiej prohibicji) zastąpiono niesfermentowanym sokiem winogronowym. Co więcej, i od tej normy może nastąpić odchylenie w przypadku odmiennego kontekstu kulturowego (nie wyjaśniono, jakiego) lub nieosiągalnej ceny soku winogronowego⁴⁰

Dokument nie pomija również kwestii odnoszenia się do konsekrowanych elementów. Należy się do nich odnosić z szacunkiem, ponieważ sam Bóg użył ich w świętym celu, tj. aby utworzyć ze zgromadzenia ciało Chrystusa, udzielić łaski, przebaczyć grzechy, dać zapowiedź nieba i umocnić wiernych na drodze zbawienia⁴¹ Jednocześnie z naciskiem przypomina się zasadniczy sprzeciw wobec wszelkich form kultu konsekrowanych Postaci, szczególnie ich adoracji. Za uzasadnienie posłużył tu – niestety – XVIII Artykuł Wiary (omawiany powyżej), przejęty z szesnastowiecznego anglikanizmu, powstały w wyniku polemiki antykatolickiej. Szkoda, że teologowie opracowujący dokument *This Holy Mystery* nie podjęli próby właściwego odczytania katolickiej nauki o *transsubstancjacji*, dając w tekście dokumentu dowód całko-

³⁷ *This Holy Mystery* s.25.

³⁸ Tamże s. 28.

³⁹ Tamże s. 29.

⁴⁰ Tamże s. 30.

⁴¹ Tamże s. 31.

witego jej niezrozumienia: termin *substantive* (*substancjalna*), określający rodzaj przemiany (*change*), wyjaśniono w nawiasie przez słowo *physical* (*fizyczna, materialna*)⁴²

Szacunek okazywany konsekrowanym elementom, przy jednoczesnym braku ich kultu, dyktuje sposób postępowania z nimi po zakończeniu celebracji: należy je spożyć lub też „zwrócić ziemi” poprzez wylanie, rozproszenie czy spalenie⁴³

Obszerny paragraf na zakończenie dokumentu został poświęcony relacji między Świętą Komunią a jednością Kościoła. Wyraża ona, wedle dokumentu, jedność ciała Chrystusowego, antycypuje Jezusowe zaproszenie na ucztę niebieską i wzywa nas do dążenia do widzialnej jedności Kościoła⁴⁴ To dążenie wyrażają metodyści poprzez współuczestniczenie w Eucharystii innych tradycji eklesjalnych, zapraszanie ich przedstawicieli do uczestnictwa w Świętej Komunii u siebie, poprzez zaangażowanie się w dialogi ekumeniczne na temat sakramentów i uznania posługiwań oraz poprzez – omówiony wyżej – model *komunii otwartej*. Współuczestnictwo w Eucharystii pozostaje bowiem dla metodystów środkiem wyrażania jedności chrześcijan w Chrystusie, jedności, która już istnieje jako dar Boży pomimo naszej nieumiejętności w jej wyrażaniu⁴⁵ Jednocześnie autorzy dokumentu wyrażają świadomość istnienia w dialogu ekumenicznym na temat Eucharystii kwestii kluczowych, a wciąż nierozwiązanych, które domagać się będą od metodystów dalszych studiów i odpowiedzi. Kwestie te to m.in.: obecność Chrystusa w Eucharystii (obecność rzeczywista, *real presence*), częstotliwość celebracji, osoba upoważniona do przewodniczenia, używanie soku winogronowego oraz chrzest w relacji do Eucharystii⁴⁶ Przy tym dokument *This Holy Mystery* zaleca, aby we wszelkich dyskusjach teologicznych dotyczących Świętej Komunii metodyści opierali się na swych tradycyjnych źródłach autorytetu⁴⁷ Nie dziwi wierność wobec własnego dziedzictwa doktry-

⁴² „Although they undergone no substantive (physical) change, the elements have been consecrated – set apart for sacred use” (*This Holy Mystery* s. 31).

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże s. 36-37.

⁴⁵ Tamże s. 37

⁴⁶ Tamże s. 37.

⁴⁷ Dokument podaje podstawowe źródła doktrynalne. Są nimi, obok Pisma świętego Starego i Nowego Testamentu, hymny i pisma Johna i Charlesa Wesleyów (szczególnie kazania, *Reguły Generalne* oraz *Noty objaśniające do Nowego Testamentu*), Konstytucje, Artykuły Religii, wyznania wiary oraz inne pisma tradycji wesleyańskiej, ewangelikalnej i Zjednoczonych Braci, jak

nalnego, która jest właściwa dla wszystkich zasadniczo denominacji. Niemniej można w tym miejscu postawić pytanie, czy nie będzie jednak konieczne nowe odczytanie tych źródeł w kontekście rozwoju teologii oraz toczących się od dziesięcioleci licznych dwu- i wielostronnych dialogów ekumenicznych. Poszukiwanie nowych form wyrazu wiary stanowi przecież naturalną składową życia wspólnot eklezjalnych.

*

W świecie ekumenizmu pojawienie się dokumentu Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego *This Holy Mystery* należy odnotować z dużą radością. Najpierw dlatego, że zrodził się z wewnętrznej potrzeby tak wiernych metodystycznych, jak i ich przewodników, aby głębiej poznać i lepiej sprawować sakrament Wieczery Pańskiej. Po wtóre, przynosi on niezmiernie cenny materiał poznawczy zarówno dla studium doktryny metodystycznej przez samych metodystów oraz chrześcijan innych wyznań, jak i dla celów dialogów ekumenicznych. Po raz pierwszy bowiem metodyzm (w swej dużej części) zebrał razem teologię i prakseologię Świętej Komunii w jedną całość, tworząc jednolitą bazę doktrynalną w tym zakresie. Należy przy tym żywić nadzieję, że – jak zaznaczono w dokumencie – kluczowe w dialogu ekumenicznym kwestie dotyczące Eucharystii, doczekają się zapowiedzianych „dalszych studiów i odpowiedzi”

BIBLIOGRAFIA

- [The] Book of Discipline of the United Methodist Church 2000. Nashville: The United Methodist Publishing House 2000.
- This Holy Mystery: A United Methodist Understanding of Holy Communion*. Wersja internetowa: <http://www.umc.com/resources/formation/documents/thisholy mystery=Co01>.
- Campbell T. E.: *Methodist Doctrine. The Essentials*. Nashville: Abingdon Press 1999.
- Hanc W. Ekumeniczny wymiar sakramentów chrześcijańskiej inicjacji w świetle międzywyznaniowych dialogów doktrynalnych. Studium ekumeniczne. Włocławek 2003.
- Kantyka P. Święta Komunia w tradycji anglikańskiej. W: *To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w perspektywie ekumenicznej*. Red. L. Górka. Warszawa: Verbinum 2005 s. 156-172.

też dokumenty dialogów ekumenicznych, toczących się z udziałem metodystów. *This Holy Mystery* s. 38.

K l e s z c z y ń s k i A.: Eucharystia – jednoczy czy dzieli? Metodystyczny punkt widzenia. W: To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w perspektywie ekumenicznej. Red. L. Górka. Warszawa: Verbinum 2005 s. 173-179.

W e s l e y J.: Poucz mnie o tym, czego nie wiem. Zbiór kazań. Warszawa: Wydawnictwo „Pielgrzym Polski” 2001.

THE LORD’S SUPPER THAT IS HOLY COMMUNION IN THE METHODIST TRADITION

Summary

Methodism as a denomination was issued from Anglicanism and there remain its theological roots. In the theology of the Lord’s Supper Methodism inherited from Anglicanism the doctrine of *real partaking* and of *receptionism*, as well as the rejection of catholic doctrine of *transubstantiation*. However John Wesley – the main founder of Methodism – developed his very own approach to the sacrament of Eucharist, placing it in the wider context of *means of grace*, that is the ordinary channels through which the God’s grace is conveyed to the believers.

In recent decades there was a significant demand from the Methodist faithful and pastors to obtain a deepened and unified doctrinal base for the Eucharistic teaching and practice. This fructified in the lately issued document, adopted in 2004 by the United Methodist Church General Conference, untitled *This Holy Mystery: A United Methodist Understanding of Holy Communion*. The document brings a fresh approach of the doctrinal matter concerning the Lord’s Supper, setting forth the principles of Methodist teaching, exploring its doctrinal background and giving practical ways of its application. In the ecumenical dialogues the document is welcomed as a useful base for further theological discussions.

Summarized by Rev. Przemysław Kantyka

Słowa kluczowe: Wieczera Pańska, Święta Komunia, Eucharystia, doktryna eucharystyczna, metodyzm, ekumenizm.

Key words: Lord’s Supper, Holy Communion, Eucharist, Eucharistic doctrine, Methodism, ecumenism.